



Sygn. akt I NSNc 87/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący)

SSN Adam Redzik (sprawozdawca)

Jarosław Wołodkiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa W. Ł.

przeciwko "Szpitalowi [...]" sp. z o.o. w T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 8 marca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z 14 grudnia 2015 r., sygn. I C [...]:

- 1. oddała skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu skargowym przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

I.

I.1. Pismem z 10 sierpnia 2020 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) Prokurator Generalny (dalej również: Skarżący) wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w B. z 14 grudnia 2015 r., I C [...], w

sprawie o zapłatę z powództwa W. Ł. przeciwko Szpitalowi [...] Spółce z o.o. z siedzibą w T..

Na podstawie art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1904, dalej: u.SN) Prokurator Generalny, powołując się na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaskarżył powyższy wyrok w całości. Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78 poz. 486 ze zm., dalej: Konstytucja RP), a mianowicie:

- naruszenie konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego i wynikającej z niej zasady sprawiedliwości proceduralnej (art. 2 Konstytucji RP), a także prawa do rzetelnego i sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), poprzez:

- dokonanie niewłaściwej wykładni przepisów art. 415 k.c. w zw. z art. 430 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c., regulujących odpowiedzialność pracodawcy za zawinione działanie pracownika, oraz art. 430 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. i art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. w zakresie oceny istnienia związku przyczynowego pomiędzy uszczerbkiem na zdrowiu Wojciecha Łyczywka a zachowaniem personelu medycznego pozwanej placówki medycznej,

- nierzetelną, a więc naruszającą zasady sprawiedliwości proceduralnej, ocenę istniejących dowodów w sprawie i uznanie, że nie były one wystarczające do wykazania szkody powoda i przyznania mu dochodzonych roszczeń;

- zasady godności wyrażonej w art. 30 Konstytucji RP, będącej źródłem wolności i praw człowieka i obywatela, która ma być chroniona i szanowana przez organy władzy publicznej, poprzez nieuwzględnienie sytuacji prawnej i faktycznej małoletniego powoda, a zwłaszcza jego wieku, intensywności dolegliwości fizycznych i psychicznych, czasu ich trwania, wpływu na możliwość funkcjonowania w życiu codziennym, stopnia uszczerbku na zdrowiu;

- prawa do zabezpieczenia społecznego, wynikającego z art. 67 Konstytucji RP, które wiąże się z zagwarantowaniem odpowiedniego poziomu życia w

warunkach obniżonej zdolności zarobkowania spowodowanej niezdolnością do pracy przez m.in. chorobę, inwalidztwo, poprzez nieuwzględnienie sytuacji prawnej i faktycznej powoda dochodzącego zadośćuczynienia i renty;

II. naruszenie w sposób rażący prawa tj.:

- art. 415 k.c. w zw. z art. 430 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. i art. 445 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 361 § 1 k.c., polegającym na przyjęciu, że pomiędzy stanem zdrowia małoletniego Powoda a działaniami pracowników Pozwanego związanymi z okresem okołoporodowym nie zachodzi bezpośredni związek, podczas gdy w świetle ustalonych w sprawie faktów zachodzi dostatecznie wysokie prawdopodobieństwo istnienia związku przyczynowego pomiędzy uszczerbkiem na zdrowiu W. Ł. a zachowaniem personelu medycznego, co w konsekwencji winno prowadzić do zastosowania wskazanych norm prawa materialnego;

- art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i brak skonstruowania wniosku, którego stwierdzeniem byłoby ustalenie wysokiego prawdopodobieństwa istnienia związku przyczynowego między szkodą a zachowaniem Pozwanego, polegającym w szczególności na nierozważeniu rozwiązania ciąży poprzez cesarskie cięcie, nieprzeprowadzeniu badania ultrasonograficznego, by ocenić wielkość płodu, niekontrolowaniu w sposób ciągły KTG podczas stosowania oksytocyny oraz w trakcie porodu, zdecydowanie o porodzie siłami natury dziecka o masie 5000 g, w trakcie którego doszło do zaklinowania się dziecka i złamania obojczyka, a po narodzinach powoda nieprzeprowadzenie badań neurologicznych noworodka, niewykonanie badania RKZ krwi naczyń pępowinowych;

- rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i arbitralną ocenę zebranych w sprawie dowodów bez wszechstronnego ich rozważenia, z pominięciem podstawowych zasad przeprowadzania dowodów, a zwłaszcza pominięcie części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wybiórcze potraktowanie opinii biegłych, a w konsekwencji przyjęcie, że w postępowaniu Pozwanego nie było nieprawidłowości w zakresie działań związanych z okresem okołoporodowym;

III. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że pomiędzy stanem zdrowia małoletniego Powoda a działaniami pracowników Pozwanego nie zachodzi

bezpośredni związek, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza z opinii biegłej w dziedzinie neurologii dziecięcej dr n. med. G. S. M., biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa dr n. med. J. S., biegłego z zakresu pediatrii lek. med. A. B., dowodów z dokumentów w postaci opinii biegłych prof. dr hab. med. Z. P. i prof. dr hab. med. Z. S., wynika dostatecznie wysokie prawdopodobieństwo istnienia związku przyczynowego pomiędzy uszczerbkiem na zdrowiu W. Ł. a zachowaniem personelu medycznego.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

I.2. Uzasadniając przedstawione zarzuty Prokurator Generalny podniósł między innymi, że poród Powoda nie przebiegał w sposób prawidłowy. Zdaniem Skarżącego wynika to z przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych oraz ustaleń dokonanych przez biegłych w postępowaniu karnym, mających w postępowaniu cywilnym znaczenie dowodów z dokumentów. Skarżący wskazał również na fakt nieprawidłowego prowadzenia dokumentacji porodu oraz na okoliczność, że treść zeznań świadków, którzy jako członkowie personelu medycznego brali udział w przeprowadzeniu porodu, stanowi jedynie próbę uchylenia się od odpowiedzialności za niedopełnienie obowiązków. Przytoczył także orzecznictwo, zgodnie z którym braki w dokumentacji medycznej obciążają Pozwanego i nie mogą być interpretowane na niekorzyść pacjenta.

Prokurator Generalny podniósł także, że sąd rozpoznający sprawę dokonał nieprawidłowej oceny w zakresie związku przyczynowego między zachowaniem personelu medycznego, a stanem zdrowia Powoda. Odwołując się do orzecznictwa, wskazał, że w sprawach medycznych dla stwierdzenia związku przyczynowego wystarczające jest ustalenie odpowiednio wysokiego prawdopodobieństwa takiego związku. Skarżący podniósł, że w przedmiotowej sprawie nie oceniono stopnia prawdopodobieństwa wpływu innych niż poród czynników na stan zdrowia Powoda.

W treści uzasadnienia skargi nadzwyczajnej obszernie przedstawiono zarzucane Pozwanemu nieprawidłowości w przeprowadzeniu porodu Powoda.

Skarżący nawiązał przy tym do materiału dowodowego sprawy oraz przytoczył twierdzenia z zakresu wiedzy medycznej.

Uzasadniając ogólną przesłankę skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny stwierdził między innymi, że z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika zasada konieczności zapewnienia pewności co do prawa i prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa. Wskazał, że państwo powinno zapewnić minimalny poziom sprawiedliwości w strukturach społecznych. Zdaniem Skarżącego zaskarżony wyrok narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego, w szczególności w aspekcie realizacji zasady sprawiedliwości społecznej dotyczącej sprawiedliwego traktowania przez władze publiczne. Pośrednio wpływać to ma na przewidziane w art. 67 Konstytucji RP prawo do zabezpieczenia społecznego. Skarżący odwołał się także do zasady sprawiedliwości proceduralnej podnosząc, że sąd orzekł w przedmiotowej sprawie automatycznie, bez pogłębionej analizy argumentów rodziców małoletniego Powoda oraz wydanych w sprawie opinii biegłych.

I.3. W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną Pozwany Szpital [...] sp. z o.o. wniósł o oddalenie tej skargi w całości. Podniósł i obszernie uzasadnił, że Skarżący wybiórczo przedstawił materiał dowodowy i pominął wiele okoliczności.

II.

Wyrokiem z 14 grudnia 2015 r., I C [...], Sąd Okręgowy w B. po rozpoznaniu sprawy z powództwa W. Ł. przeciwko Szpitalowi [...] spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oddalił powództwo.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wskazał, że powód małoletni W. Ł. , działający przez rodziców U. i M. Ł. wniósł o:

- zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kwoty 500 000 zł wraz ze wskazanymi w treści pozwu odsetkami tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z zaniedbaniami i błędami w sztuce lekarskiej, których dopuścili się pracownicy Pozwanego w związku z porodem Powoda 23 stycznia 2006 r.,
- zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda renty w kwocie 4000 zł miesięcznie w terminie i z odsetkami wskazanymi w pozwie tytułem zwiększonych wydatków i potrzeb związanych ze stanem zdrowia małoletniego,

– ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za wszelkie mogące powstać konsekwencje nieprawidłowego przeprowadzenia akcji porodowej 23 stycznia 2006 r.

Poza sporem było, że Powód cierpi na porażenie mózgowe, padaczkę, niedorozwój uogólniony i jest niezdolny do samodzielnej egzystencji a rokowania są niepomyślne. Sąd podzielił opinie biegłych, którzy zgodnie ocenili uszczerbek na zdrowiu Powoda na 100%.

Sąd wskazał, że podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Pozwanego stanowi art. 415 k.c. w zw. z art. 430 k.c. regulujący odpowiedzialność pracodawcy za zawinione działanie albo zaniechanie podporządkowanego mu pracownika, wyrządzające szkodę. Na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania szkody, zawinionego działania albo zaniechania pracowników Szpitala [...] sp. z o.o. oraz związku przyczynowego między tym faktem a szkodą.

Sąd Okręgowy poczynił szczegółowe ustalenia w zakresie przebiegu porodu Powoda. Ustalił, że dziecko było w ogólnym stanie dobrym, uzyskało 8 pkt w skali Apgar. Stwierdzono u niego złamanie lewego obojczyka i wybroczyny spowodowane porodem, lekarz zanotował też „dziecko leniwe do płaczu”. W 10 dobie życia Powód był hospitalizowany z powodu krztuszenia się, następnie był pod opieką poradni rejonowej, a 4 kwietnia 2006 r. rozpoznano u niego padaczkę o nieustalonej etiologii i znaczne opóźnienie rozwoju psychoruchowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie czy uszczerbek na zdrowiu Powoda został spowodowany działaniami pracowników Pozwanego. Zdaniem sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził zasadności twierdzeń strony Powodowej w tym zakresie.

Sąd uznał, że ze względu na charakter sprawy kluczowe były wnioski opinii biegłego prof. dr hab. n. med. M. G., który wskazywał na prawidłowy przebieg porodu. W ocenie sądu podobne wnioski płynęły z dokumentów w postaci opinii biegłych powołanych we wcześniejszym postępowaniu karnym, w szczególności z opinii prof. dr hab. n. med. S. R.. W postępowaniu karnym przeprowadzono łącznie cztery opinie biegłych, uwzględnione przez sąd w przedmiotowym postępowaniu jako dowody z dokumentów. Poza opinią prof. dr hab. n. med. M. G. sąd okręgowy dopuścił wcześniej dowód z opinii biegłego dr n. med. J. S., który wskazywał na

nieprawidłowości w przeprowadzeniu porodu. Sąd oparł się również na dowodach z dokumentów, zeznaniach świadków, przesłuchaniu matki Powoda w charakterze strony oraz opiniach biegłych lekarzy na okoliczność stanu zdrowia Powoda.

III.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

III.1. Skarga nadzwyczajna jest wyjątkowym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. O miejscu skargi nadzwyczajnej w systemie środków zaskarżenia świadczy jej publicznoprawna funkcja, co implikuje określone podejście do podstaw wniesienia skargi (szerzej Wyrok SN z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19).

Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w oczywisty sposób wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (art. 89 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna realizuje konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP). Jednocześnie jednak skarga nadzwyczajna stanowi odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji RP).

III.2. Ustawodawca uzależnił dopuszczalność skargi nadzwyczajnej od niedostępności – w momencie jej składania – innych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 in fine u.SN), a także wąsko określił jej zakres podmiotowy i przedmiotowy, przyznając prawo jej wniesienia wyłącznie wybranym organom władzy publicznej

(art. 89 § 2 u.SN) oraz ograniczył jej zastosowanie do najpoważniejszych przypadków naruszenia prawa (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN).

III.3. Skarga nadzwyczajna jest więc „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach i musi być oparta na wyraźnie określonych i uzasadnionych podstawie ogólnej oraz co najmniej jednej z trzech podstaw szczególnych wskazanych w art. 89 § 1 u.SN.

W orzecnictwie (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 24 lipca 2019 r., I NSNc 9/19; 14 października 2020 r., I NSNc 34/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 28 września 2020 r., I NSNc 51/19) wskazuje się, że każda skarga nadzwyczajna musi mieć oparcie w podstawie ogólnej (funkcjonalnej) oraz w co najmniej jednej z trzech wymienionych w art. 89 § 1 u.SN podstaw szczególnych. W orzecnictwie dość powszechnie przyjmuje się, że w pierwszej kolejności dokonać należy oceny zaistnienia podstaw szczegółowych skargi nadzwyczajnej, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy ziściła się również przesłanka funkcjonalna (m.in. wyroki Sądu Najwyższego: 23 czerwca 2021 r., I NSNc 144/21; z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 191/21; z 6 lipca 2021 r., I NSNc 6/21, OSNKN 2021 nr 4, poz. 30; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 147/21).

Sformułowana w art. 89 § 1 *in principio* u.SN podstawa ogólna wniesienia skargi nadzwyczajnej w sposób oczywisty nawiązuje do wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Artykuł 89 § 1 *in principio* u.SN powinien być także z tego powodu interpretowany w zgodzie z Konstytucją RP, z uwzględnieniem bogatego dorobku orzecnictwa i nauki prawa. Z art. 2 Konstytucji RP wywodzi się liczne szczegółowe zasady pochodne, takie jak: zasada sprawiedliwości proceduralnej, zasada ochrony zaufania obywatela do państwa, zasada ochrony praw słusznie nabytych, zasada ochrony interesów w toku, zasada niedziałania prawa wstecz, zasada *ne bis in idem* czy zakaz nadmiernej ingerencji.

III.4. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia skargą nadzwyczajną może nastąpić z powodu oczywiście rażącego naruszenia prawa przez sąd, ale też w sytuacji, gdy sąd dokonując rekonstrukcji normy prawnej nie miał na względzie naczelných zasad zdekodowanych z Konstytucji RP, w tym z art. 2 Konstytucji RP. W takim przypadku orzeczenie może okazać się pozornie zgodne z brzemieniem ustawy, ale będzie prowadzić do dysonansu z zasadami konstytucyjnymi, które mają pierwszeństwo i winny determinować wykładnię ustawy. Samo rażące naruszenie prawa nie jest wystarczającą przesłanką uwzględnienia skargi nadzwyczajnej. Konieczne jest ważenie konstytucyjnych wartości.

III.5. Skarga nadzwyczajna będąca przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie została wniesiona z powołaniem się na konieczność zapewnienia zgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego (podstawa ogólna) oraz z powołaniem się na naruszenie przez to orzeczenie konstytucyjnych zasad wywodzonych z art. 2, oraz zasady godności (art. 60) oraz ochrony innych niż własność praw majątkowych (art. 64 ust. 1 i 2), a także rażącego naruszenia prawa procesowego w postaci art. 7 i art. 92 k.p.k (druga podstawa szczególna). Podniesione zarzuty PG uzasadnił. Sąd Najwyższy uznał jednak, że nie zaistniała zatem przesłanka do odrzucenia skargi.

III.6. Należy podkreślić, że konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest takie określenie jej przesłanek, że służy ona eliminowaniu z obrotu prawnego prawomocnych orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu. Dopuszczalna jest, gdy nie ma w chwili jej wnoszenia możliwości uchylecia lub zmiany prawomocnego orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Skargę nadzwyczajną można wnieść zatem także w sytuacji, gdy w przeszłości było możliwe wniesienie w sprawie innych środków zaskarżenia, ale nie zostały one wniesione (wyrok SN z 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19).

W przypadku oparcia skargi nadzwyczajnej na podstawie naruszenia zasad lub wolności i praw określonych w Konstytucji RP (art. 89 § 1 pkt 1 u.SN) lub zarzutu rażącego naruszenia prawa (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN), Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego

orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie zarysowuje się pojmowanie podstaw skargi nadzwyczajnej w sposób zawężający. Oznacza to, że nie może być ona uznana za kolejny nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnego orzeczenia, nie może prowadzić do postrzegania jej jako instrumentu zainicjowania kolejnej instancji kasacyjnej. Nie może być także powrotem do istniejącego w polskim systemie prawnym w okresie Polski Ludowej i pierwszych latach Trzeciej Rzeczypospolitej modelu rewizji nadzwyczajnej, a to z uwagi na jego podatność na czynniki pozamerytoryczne. Rozwiązania podobne do skargi nadzwyczajnej, zapewniające konkretną kontrolę konstytucyjności stosowania prawa, znane są w innych systemach prawnych, w tym systemach prawnych państw członkowskich Unii Europejskiej, np. we Francji – wnoszona przez Prokuratora przy Sądzie Kasacyjnym – skarga w obronie prawa, czy niemiecka skarga konstytucyjna (ukształtowana inaczej niż w Polsce) – wnoszona do Federalnego Sądu Konstytucyjnego po wyczerpaniu drogi prawnej. Istnienie środka zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądowych w sytuacjach absolutnie wyjątkowych, gdy orzeczenie, nawet poprawne z perspektywy sprawiedliwości formalnej, nie da się pogodzić z poczuciem sprawiedliwości i słuszności, a nade wszystko z gwarantowanymi Konstytucją RP podstawowymi prawami człowieka, winno stanowić wzmocnienie realizacji podstawowych praw i wolności jednostki bez wykorzystywania go do realizacji określonych interesów politycznych czy ideologicznych.

III.7. Przechodząc do realiów sprawy, należy zauważyć, że w uzasadnieniu wyroku zaskarżonego skargą nadzwyczajną Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej stanowi art. 415 w zw. z art. 430 k.c.

Ocena roszczeń Powoda na tej podstawie nie była przez Skarżącego kwestionowana i wiąże Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi nadzwyczajnej. W powołanych przepisach określone zostały dwie odrębne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej tj. odpowiedzialność za czyn własny na zasadzie winy (art. 415 k.c.) oraz odpowiedzialność zwierzchnika za podwładnego (art. 430 k.c.).

W uzasadnieniu stwierdzono, że zastosowane przez sąd normy prawa materialnego regulują odpowiedzialność pracodawcy za zawinione działanie albo zaniechanie podporządkowanego mu pracownika, wyrządzające szkodę. Sformułowanie to wskazuje, że Sąd Okręgowy za merytoryczną podstawę rozstrzygnięcia przyjął art. 430 k.c., statuujący odpowiedzialność osoby powierzającej na własny rachunek wykonanie czynności innej osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jej kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jej wskazówek. Przesłankami pozytywnymi odpowiedzialności zwierzchnika są: powierzenie przez niego wykonania czynności na własny rachunek osobie podlegającej jego kierownictwu, zawinione zachowanie podwładnego, szkoda osoby trzeciej wynikająca z działania osoby podlegającej kierownictwu oraz związek przyczynowy między zachowaniem powierzającego a szkodą. Niewypowiedzianą w ustawie przesłanką negatywną odpowiedzialności jest to, aby szkoda wynikała z faktu wykonywania przez podwładnego powierzonej mu czynności, a nie była wyrządzona osobie trzeciej jedynie przy okazji jej wykonywania (W. Borysiak, [w:] K. Osajda, W. Borysiak, Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 29, Warszawa 2021). Sąd Okręgowy trafnie zatem przyjął, że na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania szkody, zawinionego działania albo zaniechania pracowników Szpitala [...] sp. z o.o. oraz związku przyczynowego między tym faktem a szkodą.

III.8. Podniesione przez Skarżącego zarzuty, zarówno dotyczące naruszenia prawa, jak i ustalenia stanu faktycznego, zmierzają do zakwestionowania poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń w zakresie dwóch powyższych przesłanek: zawinionego zachowania pracowników Pozwanego oraz związku przyczynowego między tym zachowaniem i szkodą.

W odniesieniu do pierwszej z nich Prokurator Generalny zakwestionował ustalenia Sądu co do tego, że poród Powoda został przeprowadzony prawidłowo. Skarżący zarzucił przy tym rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i arbitralną ocenę zebranych w sprawie dowodów bez wszechstronnego ich rozważenia, z pominięciem podstawowych zasad przeprowadzania dowodów, a zwłaszcza pominięcie części

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wybiórcze potraktowanie opinii biegłych.

Tymczasem ustalenia, że zachowanie pracowników Pozwanego dotyczące przeprowadzenia porodu Powoda było prawidłowe Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dowodów z opinii biegłych. Nie ulega wątpliwości, że ustalenie to wymaga wiadomości specjalnych, o których mowa w art. 278 § 1 k.p.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że ocena, czy w sprawie występują okoliczności specjalne, wymagające dowodu z opinii biegłego, należy do sądu (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 11 marca 2008 r., II CSK 545/07; z 4 października 2000 r., III CKN 1238/00). Należy przyjąć, że ocena ta nie może być dowolna. W szczególności ocena prawidłowości postępowania osób wykonujących zawody medyczne nie może być dokonana przez sąd inaczej niż na podstawie dowodu z opinii biegłego. Tak też się stało.

III.9. W rozpoznawanej sprawie opinie sporządziło dwóch biegłych. Pierwsza z nich, sporządzona przez dr n. med. J. S. 20 maja 2012 r., uzupełniona następnie opinią z 4 września 2012 r. oraz podczas rozprawy 4 września 2012 r. wskazywała na uchybienia popełnione podczas porodu Powoda.

Według drugiej opinii – sporządzonej przez prof. dr hab. n. med. M. G. 8 kwietnia 2013 r. i podtrzymanej na rozprawie 30 listopada 2015 r. – poród miał prawidłowy przebieg, a zapisy zawarte w dokumentacji medycznej nie wskazują, aby podczas porodu doszło do niedotlenienia dziecka. Dopuszczenie dowodu z drugiej opinii Sąd Okręgowy uzasadnił w ten sposób, że wnioski opinii dr n. med. J. S. nie korespondowały z zeznaniami powołanych w sprawie świadków, a także dokumentami w postaci opinii biegłych przeprowadzonych w postępowaniu karnym przeciwko B. K., a sporządzonych przez zespół Zakładu Medycyny Sądowej P. prof. dr hab. n. med. S. R., S. R., prof. nadzw. P. dr hab. n. med. J. R. oraz dr hab. n. med. M. P..

W art. 286 k.p.c. wyraźnie przewidziano możliwość dopuszczenia dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych. W orzecznictwie wskazuje się, że ocena zaistnienia takiej potrzeby należy do sądu orzekającego (m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 grudnia 2018 r., I PK 267/17; z 29

października 2020 r., II UK 262/19; z 2 grudnia 2020 r. II UK 394/19). Jednocześnie przyjmuje się, że sąd powinien dopuścić dowód z opinii dalszych biegłych, gdy zachodzi taka potrzeba, w szczególności, gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych (m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2019 r., I CSK 137/18; z 2 lipca 2019 r., V CSK 63/19; z 17 lipca 2020 r., IV CSK 43/20; z 14 sierpnia 2020 r., V CSK 5/20). Trudno zatem oceniać w kategoriach uchybienia procesowego dopuszczenie przez sąd kolejnej opinii biegłego w sytuacji, gdy przeprowadzona wcześniej opinia budziła wątpliwości sądu, uzasadnione sprzecznością jej wniosków z treścią opinii biegłych, wydanych we wcześniejszym postępowaniu karnym, traktowanych w postępowaniu karnym jako dowody z dokumentów.

III.10. Podkreślenia wymaga, że merytoryczne rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy wymagało dokonania ustaleń faktycznych oraz ich oceny na podstawie specjalistycznej wiedzy medycznej. Oceny tej sąd nie może dokonać samodzielnie, a jedynie w oparciu o dowody z opinii biegłych. Zebrany w sprawie materiał dowodowy jest oceniany na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. według zasady swobodnej oceny dowodów, która zakłada jej dokonanie według własnego przekonania sądu. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że sąd nie może przy tym działać dowolnie, a granice jego swobody wyznaczają zasady logicznego wnioskowania, wiedzy powszechnej oraz doświadczenia życiowego. Jednocześnie przyjmuje się, że w przypadku, gdy z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200; z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00; z 27 września 2002 r., II CKN 817/00; z 15

kwietnia 2004 r., IV CK 274/03; z 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03; z 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03; z 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05).

III.11. Natomiast Sąd Najwyższy, rozpoznający sprawę w granicach podniesionych zarzutów nie ustala stanu faktycznego, ale jedynie ocenia, czy przy rozpoznawaniu sprawy nie dopuszczono się zarzucanych uchybień. W szczególności Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do dokonywania merytorycznej oceny faktów, wymagających wiadomości specjalnych.

III.12. W rozpoznawanej sprawie Skarżący podniósł zarzuty odnoszące się do wszystkich przesłanek wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN.

Według podniesionych przez Skarżącego zarzutów rażącego naruszenia prawa Sąd Okręgowy dopuścił się takiego naruszenia w odniesieniu do przepisów prawa procesowego tj. art. 231 k.p.c. – poprzez brak skonstruowania wniosku o istnieniu związku przyczynowego między zachowaniem Pozwanego a szkodą poniesioną przez Powoda oraz art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez przyjęcie, że postępowanie Pozwanego dotyczące porodu Powoda było prawidłowe. Z kolei rażące naruszenie prawa materialnego miało polegać na niezastosowaniu norm przewidujących odpowiedzialność Pozwanego pomimo istnienia związku między zachowaniem Pozwanego a szkodą Powoda.

Należy podkreślić, że ocena, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od takich kryteriów jak: pozycja naruszonej normy w hierarchii norm prawnych, istotność naruszenia, a także skutki naruszenia dla stron postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19; z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20 z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21). Reprezentowany jest pogląd, że naruszenie rażące należy rozumieć jako oczywiste (wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21), albo przynajmniej na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21; z 17 listopada 2021 r., I NSNc 260/21; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja 2021 r., I NSNc 109/20).

Mając to na uwadze, nie można przyjąć, aby w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia prawa, a tym bardziej w stopniu uzasadniającym wniosek, że naruszenie to było rażące. Podkreślić przy tym należy, że rozpoznając skargę nadzwyczajną Sąd Najwyższy, nie rozstrzyga sprawy merytorycznie, a jedynie dokonuje oceny czy sąd, który ją rozpoznawał, nie dopuścił się uchybień przekraczających pewien stopień intensywności. W odniesieniu do zaskarżonego orzeczenia uchybień takich stwierdzić nie można.

III.13. Podobnie ocenić należy zarzut oczywistej sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W orzecznictwie wskazano, że zarzut ten można podnieść tylko wtedy, gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem w oczywisty sposób prowadzi do innych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych niż te, które stały się podstawą orzekania sądu. Przedmiotem skargi nadzwyczajnej mogą być w tym przypadku jedynie oczywiste błędy w ocenie i interpretacji materiału dowodowego zebranego w sprawie lub błąd braku, który polega na błędnie lub w sposób niepełny przyjętych ustaleniach, poprzez pominięcie określonych faktów wynikających w oczywisty sposób z materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

Wskazuje się też, że nie chodzi o jakikolwiek błąd związany z ustalaniem przebiegu danego zdarzenia lub oceną faktów i okoliczności, analizowanych przez sąd i będących podstawą rozstrzygnięcia, czy też niepełnością postępowania dowodowego, lecz tylko o takie uchybienia, które bez wątpienia są błędne, a nieprawidłowość tę można dostrzec od razu, bez potrzeby wnikliwego, ponownego badania sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 2 września 2020 r., I NSNk 4/19). Ustalenie stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie było zagadnieniem skomplikowanym, o czym świadczy przebieg postępowania dowodowego, w tym powołanie dwóch biegłych i treść ich opinii oraz treść dowodów z dokumentów w postaci opinii biegłych sporządzonych we wcześniejszym postępowaniu karnym dotyczącym tego samego zdarzenia tj. porodu Powoda. Ustalenie przebiegu tego porodu, a w szczególności ocena, czy zachowanie pracowników Pozwanego było prawidłowe, stanowiły zagadnienia złożone i trudne do jednoznacznego

rozstrzygnięcia. Jednocześnie brak jest podstaw do przyjęcia, aby Sąd Okręgowy w ramach dokonywania tych ustaleń dopuścił się uchybienia o charakterze oczywistym.

III.14. Skarżący podniósł również zarzuty określone art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. Zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP został sformułowany jako naruszenie prawa materialnego poprzez błędną ocenę istnienia związku przyczynowego między zachowaniem Pozwanego a szkodą Powoda oraz jako nierzetelne dokonanie oceny stanu faktycznego, a więc w sposób odpowiadający zarzutom rozważonym powyżej.

Natomiast naruszenie wyrażonej w art. 30 Konstytucji RP zasady godności człowieka zdaniem Skarżącego miało polegać na nieuwzględnieniu sytuacji prawnej i faktycznej małoletniego Powoda, a zwłaszcza jego wieku, intensywności dolegliwości fizycznych i psychicznych, czasu ich trwania, wpływu na możliwość funkcjonowania w życiu codziennym, stopnia uszczerbku na zdrowiu. Skarżący zarzucił też naruszenie prawa do zabezpieczenia społecznego, wynikającego z art. 67 Konstytucji RP.

Odnosząc się do obu powołanych zarzutów podkreślić należy, że nie budzi wątpliwości obowiązek władzy publicznej gwarantowania godności człowieka, którego realizację stanowi między innymi zapewnienie odpowiedniego zabezpieczenia socjalnego. Należy jednak podkreślić, że realizacji tych celów służyć mogą rozwiązania wprowadzone w państwie w ramach realizowania praw socjalnych, a nieznacznym tylko stopniu roszczenia cywilnoprawne. Wręcz podkreślenia wymaga, że brak podstaw do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej nie podważa intensywności krzywdy Powoda, ani publicznoprawnych obowiązków Państwa w zakresie opieki zdrowotnej i świadczeń socjalnych. Uprawnienia te wynikają z praw człowieka gwarantowanych Konstytucją RP, w tym – nietrafnie wskazanego przez Skarżącego w skardze nadzwyczajnej – prawa do zabezpieczenia socjalnego.

Obciążenie Pozwanego obowiązkiem naprawienia szkody Powoda wymaga ustalenia, że spełnione zostały przesłanki wspomnianej odpowiedzialności, która –

z mocy ustawy – w niektórych przypadkach oparta jest również na zasadach słuszności.

Rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy w wyniku obszernego postępowania dowodowego nie stwierdził, aby zachowanie Pozwanego było nieprawidłowe, co wyłącza jego odpowiedzialność cywilną. Skarżący nie wykazał rażących, niebudzących wątpliwości uchybień sądu w zakresie ustalenia stanu faktycznego oraz wykładni i zastosowania prawa materialnego, a akta sprawy, w tym treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują na coś wręcz odwrotnego. Wątpliwość Skarżącego co do oceny faktów nie może prowadzić do podważenia orzeczenia, gdy nie zostało wykazane to co wynika wprost z podstaw skargi nadzwyczajnej.

Na marginesie można zauważyć, że zaskarżony wyrok zapadł w pierwszej instancji, a orzeczenie nie zostało zaskarżone apelacją.

III.15. Podsumowując powyższe uwagi należy stwierdzić, że w sprawie nie można mówić o zaistnieniu okoliczności, które zgodnie z art. 89 § 1 pkt 3 u.SN mogłyby stanowić podstawę skargi nadzwyczajnej. Prokurator przedstawia w uzasadnieniu skargi odmienną ocenę zdarzeń zaistniałych w sprawie i stara się udowodnić, że wnioskowanie zastosowane przez sąd w odniesieniu do związku przyczynowego między działaniami pozwanego a szkodą w postaci uszczerbku na zdrowiu powoda było wadliwe.

Dokładniejsza analiza całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie nie potwierdza jednak tezy, jakoby zaistnienie takiego związku można było uznać za „oczywiste” bądź też, że SO powinien taki wniosek sformułować posługując się metodą domniemań faktycznych. O ile bowiem dostrzec można rozbieżność w ocenie zdarzeń okołoporodowych oraz ich potencjalnego wpływu na stan zdrowia dziecka, to jednocześnie z żadnej z opinii biegłych, sporządzonych czy to na potrzeby postępowania cywilnego czy uprzednio prezentowanych w postępowaniu karnym, które Sąd Okręgowy w B. brał pod uwagę przy wydawaniu kwestionowanego wyroku, nie wynika wniosek, jakoby okoliczności związane bezpośrednio z porodem, w tym brak wykonania niektórych badań, mogły, nawet z „dużym prawdopodobieństwem” doprowadzić do tak poważnego uszczerbku na

zdrowiu powoda. Było to wykluczone zarówno z uwagi na brak dowodów wskazujących na niedotlenienie dziecka w czasie porodu, ogólny dobry stan zdrowia dziecka w czasie jego wypisu do domu (po trzech dobach od porodu), okoliczności diagnozy zaburzeń neurologicznych dziecka (w dziesiątej dobie po porodzie) oraz możliwe źródła zaistniałego uszczerbku na zdrowiu w postaci MPD, które – jak potwierdzili biegli – mogą wynikać również z zaburzeń w rozwoju płodowym dziecka czy choćby zdarzeń występujących po porodzie. Mając na względzie te okoliczności nie można więc zarzucić SO w B. dokonania ustaleń, które miałyby charakteryzować się „oczywistą sprzecznością z treścią zebranego materiału dowodowego”.

III.16. W świetle powyższego, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN. oddalił skargę nadzwyczajną. Koszty postępowania przed Sądem Najwyższym zniesiono wzajemnie na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.